

MIECZYŚLAW OZOROWSKI

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie  
Wydział Studiów nad Rodziną

## Ewangelia rodziny – posynodalna perspektywa pomocy rodzinie

The Gospel of the Family – the Post-synodal Perspective for the Family Support

### WSTĘP

Kościół jest wezwany do głoszenia Ewangelii rodziny. Nie może głosić innej prawdy o małżeństwie i rodzinie jak tylko tą, która została mu przekazana przez Chrystusa. Już w dokumencie podsumowującym III Synod Nadzwyczajny ojcowie synodalni zauważyli, że „Ewangelia rodziny przenika historię świata od stworzenia człowieka na obraz i podobieństwo Boga (Rdz 1,26-27), aż do wypełnienia tajemnicy Przymierza w Chrystusie na końcu czasów z Godami Baranka (Ap 19,7)” (RS 16)<sup>1</sup>. Historia zbawienia jest ściśle związana z prawdą o przymierzu małżeńskim i rodzinie. Niestety, postępowanie ludzi w tym zakresie w ciągu dziejów ludzkości niekiedy daleko odchodziło od ideału chrystusowego. Został on zniekształcony przez wielożeństwo, rozwody, zdrady małżeńskie i inne grzeszne postępowanie człowieka, które prowadzą do powstania różnych dysfunkcji i sytuacji nieregularnych. Także i współcześnie Kościół staje przed podobnymi problemami. Z jednej strony stara się głosić integralną prawdę o przymierzu małżeńskim, z drugiej strony duszpasterze zderzają się z licznymi problemami małżeńskimi i rodzinnymi. Papież Franciszek postawił przed Kościołem priorytet przyjścia z pomocą ludziom, którzy skomplikowali sobie życie, wchodząc w różnego rodzaju nieregularne relacje i związki. Stąd powstała inicjatywa zwołania dwóch synodów poświęconych małżeństwu i rodzinie – w 2014 i 2015 roku. Cały proces zakończyła papieska encyklika *Amoris laetitia* (2016)<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> III Nadzwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, 1 *Relatio Synodi*, (18 października 2014), dalej: RS.

<sup>2</sup> Franciszek, adhortacja apostolska *Amoris laetitia*, (19 marca 2016), dalej: AL.

Przygotowania do synodów o małżeństwie i rodzinie wywołały wielkie dyskusje w środkach masowego przekazu. Koncentrowano się przede wszystkim na kwestiach trudnych i sytuacjach nieregularnych, np.: na związkach osób homoseksualnych, czy też sprawie dopuszczenia osób rozwiedzionych do komunii świętej. Po zakończeniu ostatniego synodu, wszelkie publiczne dyskusje jakby zamarły.

Dokumenty synodalne i adhortacja papieska starają się przede wszystkim przypomnieć prawdę o małżeństwie i rodzinie oraz ukazać jej piękno, jej pociągający i radosny wymiar. Niemniej jednak pozostają kwestie trudne i kryzysowe. Papież Franciszek swoją postawą wręcz zachęcał i prowokował do poszukiwania nowych rozwiązań, dostosowanych do lokalnych warunków, wrażliwości i inkulturacji (AL 3). Dodatkowo, należy wziąć pod uwagę nie tylko przepisy i dyrektywy, ale trzeba spojrzeć na małżeństwa i rodziny w kontekście Jubileuszowego Roku Miłosierdzia.

## EWANGELIA RODZINY

Termin *Ewangelia rodziny* pojawia się kilkakrotnie w dokumentach synodalnych oraz adhortacji papieskiej. Przypomina on o podstawowej i niezmiennej prawdzie, związanej z małżeństwem i rodziną. Prawda ta ma radosny i zbawczy wymiar, tak jak i cała Ewangelia Chrystusowa. Jest to prawda objawiana człowiekowi od początku stworzenia świata. Przenika ona historię człowieka i nadaje życiu ludzkiemu sens oraz wyznacza kierunek pielgrzymki, aż do osiągnięcia celu w królestwie niebieskim. Należy tu przytoczyć słowa wielokrotnie powtarzane we wszystkich wymienionych dokumentach: „Ewangelia rodziny przenika historię świata od stworzenia człowieka na obraz i podobieństwo Boga (Rdz 1,26-27), aż do wypełnienia tajemnicy Przymierza w Chrystusie na końcu czasów z Godami Baranka (Ap 19,7; Jan Paweł II, Katechezy na temat ludzkiej miłości)” (RS 16). Cała historia zbawienia wpisana jest w historię rodziny. Jednocześnie należy to odczytywać jako odnośnik do bogatego nauczania św. Jana Pawła II o małżeństwie i rodzinie. Brzmi to jak zachęta, aby odnaleźć katechezy Jana Pawła II i inne dokumenty o małżeństwie i rodzinie.

Wydaje się, że ani ojcowie synodalni, ani papież Franciszek niczego w tej doktrynie ewangelicznej nie chcą zmieniać, niczego nie chcą dodawać, ani uzupełniać. Nauka Kościoła o sakramentach jest integralna i nie należy niczego modernizować. Kościół jest bowiem jedynie strażnikiem depozytu wiary, którego wiernie strzeże. Wybitnym tego dowodem jest trzeci rozdział adhortacji papieskiej, gdzie zawarty jest skrót nauczania kościelnego o małżeństwie i rodzinie. Brzmi on jak zachęta do ponownego przeczytania i przestudiowania dokumentów kościelnych, poczynając od soboru watykańskiego II, poprzez nauczanie ostatnich papieży: Pawła VI, Jana Pawła II i Benedykta XVI. Dokumenty synodalne oraz adhortacja papieża Franciszka zawierają przypomnienie współ-

czesnych najważniejszych dokumentów Kościoła w zakresie nauki o małżeństwie i rodzinie. Co prawda ojcowie synodalni zauważają, że Kościół od wieków nauczał o małżeństwie i rodzinie, ale prezentację nauczania rozpoczynają od dokumentów Soboru Watykańskiego II, tak, jakby Kościół oraz jego nauczanie rozpoczęło się sześćdziesiąt lat temu. W dokumentach ostatnich synodów i następującej po nich adhortacji pewnym milczeniem pominięty jest długi okres od czasów biblijnych po współczesność. Pierwszym dokumentem wymienionym jest Konstytucja Duszpasterska o Kościele *Gaudium et spes* Soboru Watykańskiego II, a szczególnie numery 47-52, gdzie małżeństwo jest nazwane wspólnotą życia i miłości (AL 67). Następnie przypomniano Pawła VI, a zwłaszcza jego encyklikę *Humanae vitae*<sup>3</sup>, gdzie omówione jest zagadnienie odpowiedzialnego rodzicielstwa oraz podkreślony został nierozzerwalny związek między miłością małżeńską i obowiązkiem przekazywania życia (AL 68). O problemach związanych z antykoncepcją nie wspomniano. W nauczaniu papieża Jana Pawła II zwrócono uwagę na jego katechezy o ludzkiej miłości, list do rodzin *Gratissimam sane* oraz adhortację *Familiaris consortio*<sup>4</sup>. Święty Papież nazywał rodzinę „drogą Kościoła”. Zaprezentował on również kompleksową wizję powołania mężczyzny i kobiety do miłości oraz zaproponował wytyczne do duszpasterstwa rodzin (AL 69). Oczywiście nauczanie Jana Pawła II jest dużo bardziej obszerne i w dokumentach posynodalnych znajdujemy odnośniki i cytaty z jego nauczania. Przywołano również dokumenty Benedykta XVI, a przede wszystkim encykliki *Deus caritas est*<sup>5</sup> oraz *Caritas in veritate*, gdzie zwrócono uwagę, że miłość między mężczyzną i kobietą wyjaśnia się w świetle miłości ukrzyżowanego Chrystusa.

Niemniej jednak papież Franciszek uważa, że nauka o małżeństwie i rodzinie powinna nieustannie dostosowywać przynajmniej swój język i sposób przekazu do współczesnych warunków, aby nie stała się obroną jakiejś niezyciowej doktryny (AL 59). Nieskończona miłość Boga Ojca, objawiona w Chrystusie, pozwala nam w pełni zrozumieć tajemnicę chrześcijańskiej rodziny. Niewątpliwie papież Franciszek ma za sobą nieco inne doświadczenie pastoralne Kościoła lokalnego w Ameryce Łacińskiej. Jest to nastawienie miłosiernego pochylenia się nad każdym grzesznym i niedoskonałym człowiekiem w postawie troski i życzliwości. Takie podejście zauważamy już w encyklice *Evangelii gaudium*: „Dlatego też, nie pomniejszając wartości ewangelicznego ideału, należy z miłosierdziem i cierpliwością towarzyszyć możliwym etapom rozwoju osób formujących się dzień po dniu [...]. Mały krok, pośród wielkich ludzkich ograniczeń, może bardziej podobać się Bogu niż poprawne na zewnątrz życie człowieka, spędzającego dni bez stawiania czoła poważnym trudnościom. Do wszystkich powinna

<sup>3</sup> Paweł VI, Encyklika *Humanae vitae* (25 lipiec 1968), dalej: HV.

<sup>4</sup> Jan Paweł II, adhortacja apostolska *Familiaris consortio* (22, listopada 1981), dalej: FC.

<sup>5</sup> Benedykt XVI, Encyklika *Deus caritas est* (25 grudnia 2005), dalej: DCE.

dotrzeć pociecha oraz impuls zbawczej miłości Boga, działającej tajemniczo w każdym człowieku, niezależnie od jego ułomności i upadków” (EG, 44)<sup>6</sup>. W podobny sposób wyrażali się ojcowie synodalni, gdy pisali, że „Ewangelia rodziny karmi także te ziarna, które wciąż oczekują na dojrzewanie oraz musi troszczyć się o te drzewa, które stały się suche i nie mogą pozostać zaniedbane” (RS 23). Należy przyjąć, że są to słowa kluczowe do prawidłowego odczytania prawdy o małżeństwie i rodzinie. Jest to również swoista zachęta do nowego sposobu mówienia i reagowania w sytuacjach trudnych i nieregularnych.

Ojciec Wojciech Giertych OP, teolog Domu Papieskiego, w swoim wywiadzie dla Radia Watykańskiego wskazuje, że papież Franciszek ma inne nastawienie ogólne do świata, ludzi i teologii spekulatywnej. „Lata studiów nie dały mu intelektualnej radości. Przeszedł przez nie w ramach przygotowania do kapłaństwa, ale nie rozwinęły one jego intelektualnej ciekawości. Ta jego droga też jest doświadczeniem Kościoła. Jest wielu księży, może bardzo wielu, którzy podobnie wspominają swoje studia jako nudne, zbyt abstrakcyjne, niewiele przystające do życia. Fakt, iż studia teologiczne u niejednego rodzą takie wspomnienie, jest jakimś wyzwaniem dla Kościoła. Prawdy wiary oraz teologię, która jest myśleniem wewnątrz wiary, należy tak poznawać i przekazywać, aby cały ten intelektualny wysiłek karmił wiarę! Chodzi o to, by nauczanie, oparte na objawieniu i rozpracowane przez wielkich myślicieli Kościoła, trzymało człowieka i kierowało ku życiodajnej prawdzie. Ale, niestety, nie każdemu było dane doświadczyć dobrej formacji teologicznej. [...] Dla Papieża najważniejszy jest konkretny człowiek. Ważny jest dla niego kontakt z żywą osobą, z człowiekiem, takim, jaki on jest, ze swymi ranami, grzechami, biedą, pogubieniem, ignorancją i niedouczeniem. Papież podkreśla, że człowieka trzeba spotykać tam, gdzie on jest. To wydaje się być pierwszoplanowe. I to jest jakby ta „baza”. Natomiast nauczanie Kościoła, w opisie Papieża zdaje się być jakby doczepką. Nie oznacza to, że ono jest nieważne, ale ono musi służyć życiu, w ostateczności życiu nadprzyrodzonemu, które rozwija się w duszy człowieka wierzącego”<sup>7</sup>. W tej wypowiedzi kryje się dużo prawdy, która jest wzięta z codziennego doświadczenia i obserwacji. Najważniejszy jest człowiek, któremu Kościół powinien pomóc a nie przeszkadzać w zbawieniu. Wspólnota kościelna powinna przyjąć i zaopiekować się wszystkimi swymi dziećmi, nawet tymi, którzy popełnili wiele ciężkich błędów. W sposób oczywisty dotyczy to wielu sytuacji rodzinnych i małżeńskich.

Papież zdaje sobie sprawę z wyzwań stojących przed współczesnym Kościołem. Z jednej strony, nie może zdradzić prawdy moralnej, nie może zrezygnować z ideałów i nie może nie głosić całej Ewangelii, ale nie może też odwrócić się od

<sup>6</sup> Franciszek, adhortacja apostolska *Evangelii gaudium* (24 listopada 2013), dalej: EG.

<sup>7</sup> <http://www.zyciezakonne.pl/papiez-spoznala-na-wspolczesne-rodziny-oczami-jezusa-i-kosciola-58317/> [dostęp: 10.07.2016].

konkretnego, ciężko grzesznego człowieka. Wyrażają to słowa zawarte w *Amoris laetitia*: „Jako chrześcijanie nie możemy zrezygnować z proponowania małżeństwa tylko dlatego, by nie przeciwstawić się aktualnej wrażliwości, by nadać za modą lub z powodu poczucia niższości wobec upadku moralnego i ludzkiego. Pozbawilibyśmy świat wartości, które możemy i musimy wносить. To prawda, że nie ma sensu, aby zatrzymywać się na retorycznym oskarżaniu aktualnego zła, jakby to mogło coś zmienić. Niczemu nie służy także próba narzucania norm siłą władzy. Oczekuje się od nas wysiłku bardziej odpowiedzialnego i hojnego, polegającego na przedstawieniu przyczyn i motywacji, aby nasze opowiedzenie się za małżeństwem i rodziną było takie, by ludzie byli bardziej gotowi do odpowiedzi na łaskę, jaką daje im Bóg” (AL 35, por. 307). Papież poddaje nauczanie Kościoła o małżeństwie i rodzinie pewnej krytyce. Oskarża wręcz je o swoiste doktrynerstwo, ponieważ niektórzy wolą rzucać w innych „zdoktrynizowaną” Ewangelią jak martwymi kamieniami (AL 49)<sup>8</sup>. Tajemnica rodziny chrześcijańskiej nie jest jakąś „zimną i niezyciową doktryną”, uprawianą spokojnie za biurkiem. Musi być ona nieustannie odczytywana w świetle miłości i czułości Boga Ojca (AL 59).

Papież Franciszek nawołuje wręcz do dokonania swoistej samokrytyki kościelnego sposobu prezentowania doktryny małżeńskiej i rodzinnej oraz sposobu traktowania ludzi. Uważa on, że jest to jedno ze źródeł współczesnego kryzysu tych instytucji. Wskazuje, że do tej pory nacisk ludzi Kościoła szedł zasadniczo tylko w kierunku prezentacji doktryny i obowiązków małżeńskich związanych z prokreacją. Zdaniem Franciszka, prezentowany ideał małżeński był zbyt abstrakcyjny, sztucznie skonstruowany, daleki od konkretnych sytuacji i realnych możliwości dzisiejszych rodzin. „Ta nadmierna idealizacja, zwłaszcza gdy nie obudziliśmy ufności w działanie łaski, nie pozwoliła na to, aby małżeństwo było bardziej pożądane i atrakcyjne, ale wręcz przeciwnie” (AL 36). Papież przyznaje, że ludziom Kościoła niejednokrotnie trudno przedstawiać małżeństwo jako proces rozwoju i uświęcenia osobistego. Przekaz o tajemnicy rodzinnej przepelniony był raczej kwestiami doktrynalnymi, bioetycznymi i moralnymi, a samo małżeństwo jawiło się raczej jako obowiązek i ciężar na całe życie. Stwierdza on również, że za mało kształtowaliśmy sumienia ludzi wierzących do rozwiązywania egzystencjalnych problemów w obliczu upadających systemów i pojawiających się kryzysów. Kościół nie może zastępować sumienia wiernych, ale jest powołany do jego kształtowania (AL 37). Staje się to niezwykle ważne w obliczu upadku prawdziwej kultury, którą św. Jan Paweł II nazywał cywilizacją miłości. Została ona zastąpiona przez „kulturę tymczasowości”, która lęka się prawdziwej miłości i stałego zaangażowania. Źródła takiej sytuacji tkwią w indywidualistycznym nastawieniu i postawie narcystycznej człowieka (AL 39).

<sup>8</sup> Franciszek, *Przemówienie na zakończenie XIV Zgromadzenia Zwyczajnego Ogólnego Synodu Biskupów* (24 października 2015), „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 11(2015), s. 12.

*Amoris laetitia* papieża Franciszka nie jest podręcznikiem doktryny małżeńskiej, ani instrukcją duszpasterską. Zawiera, owszem, krótkie przypomnienie najważniejszych tez związanych z małżeństwem i rodziną, które można nazwać ewangeliczną syntezą. Dokument papieski zawiera zachętę do towarzyszenia małżeństwom i rodzinom w wypełnianiu ich powołania. Jest to również zachęta do bycia razem z małżeństwami, rodzinami, które doświadczają zagubienia z powodu licznych i nierozwiązywalnych problemów. Papież jest świadomy bólu i cierpienia, jakie przeżywają pary z powodu doznanej porażki. Franciszek patrzy oczami Jezusa Dobrego Pasterza, który szuka krnąbrnej, zagubionej owieczki<sup>9</sup>. Nie chce jej bowiem stracić. Nie chce, by pożarły ją wilki. Dostrzega więc załączki dobra tam, gdzie sytuacja jest skomplikowana i nieregularna. Dostrzega ziarna i oznaki modlitwy, łaski i miłości, nawet wówczas, gdy miłość ta jest niedoskonała i daleko jej do płomienia miłości rozpalonego w naszych sercach przez Ducha Świętego (Rz 5,5). Dokument jest więc zachętą, aby ludzie wierzący otworzyli swoje serca na tych ludzi pogubionych, którzy skomplikowali swoje życie. Jest to zachęta do tych, którzy mają odpowiednią wiedzę oraz znają i żyją według doktryny Kościoła, aby postarali się pomóc tym, którym nie udało się dobrze ułożyć swego życia. Wszyscy powinniśmy bowiem być świadkami i przekazicielami Bożego miłosierdzia, które jest lekarstwem na ludzkie rany.

#### PRAKTYCZNE WSKAZANIA DUSZPASTERSKIE

Już św. Jan Paweł II w swojej adhortacji apostołskiej *Familiaris consortio* zauważył, że istnieje konieczność towarzyszenia małżeństwom i rodzinom chrześcijańskim w wypełnianiu ich powołania. Towarzystwo to widział i rozumiał jako duszpasterstwo rodzin, które służy podtrzymaniu rodziny. Od tego bowiem zależy przyszłość ewangelizacji i całego Kościoła. Papież zachęcał również do żywszego i gorliwszego zainteresowania się rodzinami, znajdującymi się w sytuacjach trudnych lub nieprawidłowych (FC 65). Nakreślił on nie tylko podstawowe wytyczne duszpasterstwa rodzin, ale określił jego ramy, etapy, strukturę, pracowników oraz fundamentalne zasady zachowania w sytuacjach nieregularnych. Nakazał również, aby konferencje episkopatów przygotowały i wydały *Dyrektoria Duszpasterstwa Rodzin*, dostosowane do lokalnych warunków. Konferencja Episkopatu Polski po dwudziestu latach od ukazania się adhortacji wydała takie Dyrektorium<sup>10</sup>, przygotowane przez Radę Episkopatu Polski do Spraw Rodzin. Zawiera ono kompendium działań i doświadczeń Kościoła dla rodziny, porządkując system pracy z rodziną. Zostało ono poprzedzone przez liczne instrukcje wydane przez Episkopat Polski a także przez Papieską Radę do Spraw Rodzi-

<sup>9</sup> Franciszek, bulla *Misericordiae vultus* (11 kwietnia 2015), 5, AAS 107 (2015), 402.

<sup>10</sup> Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin*, Warszawa 2003.



ny<sup>11</sup>. W innych krajach sytuacja opieki duszpasterskiej rodzin nie zmieniła się od wielu lat, jakby nie było żadnych wskazań ze Stolicy Apostolskiej.

Papież Franciszek na nowo podjął temat opieki duszpasterskiej nad chrześcijańskimi rodzinami, wzbudzając duże zainteresowanie opinii publicznej nie tylko wierzących katolików. Jego adhortacja zawiera więc bezpośrednio wskazówki skierowane do małżonków i rodziców, znajdujące się w rozdziałach czwartym i piątym. Teksty tam umieszczone mogą być przedmiotem codziennego rozważania, które potrafi podnieść na duchu każdą parę małżeńską. Trudno jednak tę część nazwać instrukcją dla duszpasterstwa rodzin.

Dokumenty posynodalne zawierały pewne zestawy wskazówek do zmodyfikowania i udoskonalenia duszpasterstwa rodzin we współczesnym kontekście kulturowym i społecznym. Dokument kończący Synod Nadzwyczajny rozumnie umieszcza to duszpasterstwo w kontekście głoszenia Ewangelii rodziny, która powinna być wdrażana „z czułością matki i jasnością nauczyciela (por. Ef 4,15), w wierności miłosiernej kenozie Chrystusa” (RS 29). W adhortacji apostolskiej nie znajdziemy jednak prezentacji duszpasterstwa rodzin. Nie taki jest bowiem cel papieża Franciszka. Koncentruje się on na wybranych zagadnieniach, związanych z głównymi wyzwaniami duszpasterskimi.

Papież Franciszek, idąc za tekstem dokumentów posynodalnych, przypomina, że same rodziny chrześcijańskie, ze względu na sakramentalną łaskę, są głównymi podmiotami duszpasterstwa rodzinnego (AL 200). Zauważmy tu drobną zmianę terminologiczną. Papież pisze bowiem o duszpasterstwie rodzinnym, a nie o duszpasterstwie rodzin. Należy to chyba rozumieć jako samoistne, kościelne zaangażowanie rodzin chrześcijańskich w dawaniu mocnego świadectwa miłości silnej, solidnej i trwałej. Nie wystarczą bowiem struktury i projekty duszpasterskie, ale potrzebny jest wysiłek ewangelizacyjny, skierowany do wnętrza rodziny (AL 200; RK 81)<sup>12</sup>. Chodzi tu również o zmianę języka na bardziej pozytywny, tak, aby koncentrować się na wartościach, pięknie i radości Ewangelii rodziny, a nie tylko na zimnych normatywach (RS 33). Światło Ewangelii rodziny powinno również prowadzić do odnowienia formacji kapłanów, diakonów, zakonników i wszystkich współpracowników duszpasterskich, aby zetknęli się oni z ludźmi mającymi autentyczne doświadczenie rodzinne oraz specjalistami z różnych dziedzin nauki (AL 202-204; RS 37). Duchowni powinni się zająć kierownictwem duchowym i sakramentalnym (AL 204).

Najważniejsze wyzwanie duszpasterskie to niewątpliwie głoszenie Ewangelii rodziny jako radosnego, życiowego świadectwa prawdy o małżeństwie i rodzinie. Pisałem o tym szerzej powyżej. Dla obecnego Papieża małżeństwo jest

<sup>11</sup> Papieska Rada ds. Rodziny, *Przygotowanie do sakramentu małżeństwa*, Watykan 1996. W Polsce pierwsza tego typu instrukcja została wydana już 1969 roku.

<sup>12</sup> XIV Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, *Relatio finalis*, (24 października 2015), dalej: RK.

kwestią wolności i miłości. Pobrać się mogą tylko osoby, które się miłują i wzajemnie wybierają. Następnie, patrząc ku przyszłości, wzajemnie się udoskonalają w prowadzonym dialogu. Franciszek porównuje małżeństwo do energicznego tanga argentyńskiego, które trwa przez całe życie: „Wspólny taniec z energią młodej miłości, taniec z tymi oczarowanymi oczyma, ku nadziei, nie może ustać. W narzeczeństwie i w pierwszych latach małżeństwa nadzieja ma w sobie moc zaczynu drożdży, jest tą, która skłania, by patrzeć poza sprzeczności, konflikty, koniunktury; tą, która zawsze sprawia, że można spojrzeć dalej. To ona wprawia w ruch wszelki niepokój, aby trwać w drodze ku rozwojowi. Sama nadzieja zachęca nas do życia w pełni chwilą obecną, aby całym sercem wejść w życie rodzinne, ponieważ najlepszym sposobem przygotowania i umocnienia przyszłości jest dobre życie chwilą obecną” (AL 219).

Papież poświęca też sporo uwagi okresowi narzeczeńskiemu. Pisze o przygotowaniu dalszym, bliższym i bezpośrednim. Pozostawia jednak Kościołom lokalnym rozeznanie w zakresie przygotowania najlepszego programu przygotowania do małżeństwa, tak, aby „nie zniechęcić młodych do sakramentu”. Należy przy tym zwracać uwagę na jakość a nie na ilość przekazanych informacji oraz na to, by przekazać je w sposób atrakcyjny i przyjemny (AL 207). Wielokrotnie papież Franciszek przypomina o możliwości wykorzystania duszpasterstwa ludowego lub religijności ludowej. Przykładem jest dzień św. Walentego, który lepiej jest wykorzystywany przez ludzi handlu niż przez kreatywnych duszpasterzy. Narzeczeni powinni wzajemnie się poznać, do siebie zbliżyć i nauczyć się sobie wybaczać. Jeżeli chodzi o ślub i wesele, to następca św. Piotra zachęca do skromności i prostoty, aby miłość była na pierwszym miejscu (AL 212). Sama ceremonia ślubna może być również okazją do ewangelizacji. W swojej adhortacji papież skoncentrował się na pewnych osobistych uwagach, dotyczących miłostnego zaangażowania naręczonych, kwestie organizacyjne i merytoryczne pozostawił w gestii lokalnych władz kościelnych.

Dużo uwagi Franciszek poświęca towarzyszeniu małżonkom w pierwszych latach życia małżeńskiego. Na te kwestie zwracano uwagę już wcześniej. O tych zagadnieniach pisał także św. Jan Paweł II w *Familiaris consortio* (69). Na konieczność pomocy młodym małżeństwom zwracali uwagę również ojcowie synodalni (RS 40; RK 60). Dla Franciszka ważny jest okres wspólnego dojrzewania w miłości jako wielkoduszny dar z siebie; wówczas przechodzi się od początkowej fascynacji do odkrywania potrzeb drugiej osoby. „Miłość sprawia, że ktoś czeka na drugą osobę i ćwiczy swoją cierpliwość rzemieślnika, którą odziedziczył od Boga” (AL 220-221). W tym okresie młodożeńcy powinni się hojnie ćwiczyć w przekazywaniu życia, zgodnie z nauczaniem Kościoła (HV 10-14; FC 28-35). Jeden z paragrafów poświęcony jest konieczności promowania naturalnych metod regulacji płodności (AL 222). Niebezpośrednio papież Franciszek odrzucił wszelkie działania antykoncepcyjne i aborcyjne, jako



niezgodne z nauką Kościoła, która wyraźnie została zaprezentowana przez papieży Pawła VI i św. Jana Pawła II.

Papież podaje również młodym małżonkom kilka rad doświadczonego duszpasterza. Poza standardowymi praktykami związanymi z modlitwą, czytaniem Słowa Bożego, praktyką sakramentalną i kierownictwem duchowym, Papież podaje kilka praktycznych wskazówek o charakterze egzystencjalnym, aby się na chwilę zatrzymać na modlitwę i wspólne milczenie, aby wspólnie zorganizować czas na rekreację z dziećmi, aby wytworzyć swoje małe rytuały rodzinne. „Warto zawsze rano pocałować się nawzajem, błogosławić jedno drugie wieczorem, czekać na drugą osobę i powitać ją, gdy wraca, czasami wyjść razem, dzielić się pracami domowymi. Jednocześnie warto przerwać nawyki, gdy przychodzi święto, nie tracić zdolności do obchodzenia uroczystości w rodzinie, cieszenia się i świętowania pięknych doświadczeń. Młode małżeństwa potrzebują wspólnego zadziwienia z powodu darów Bożych i wspólnego umacniania entuzjazmu dla życia. Kiedy potrafimy świętować, to ta zdolność odnawia energię miłości, uwalnia ją od monotonii i wypełnia kolorami i nadzieją codzienne zwyczaje” (AL 226). Franciszek zachęca rodziny do stowarzyszania się i uczestniczenia w ruchach rodzinnych oraz podaje krótką listę pomocnych narzędzi, pomocnych do ożywienia życia rodzinnego<sup>13</sup>.

Wiele miejsca poświęcone jest wsparciu małżeństw i rodzin, które przeżywają kryzysy, niepokoje i trudności. Franciszek uważa, że małżeństwo starzeje się jak wino. Jego smak i piękno naznaczone jest historią dramatycznych kryzysów, które są rzeczą naturalną i trzeba nauczyć małżonków je przeżywać i pokonywać. „Wręcz przeciwnie, kiedy małżeństwo podejmowane jest jako zadanie, które pociąga za sobą także pokonywanie przeszkód, to każdy kryzys jest postrzegany jako okazja, aby się spotkać i razem pić najlepsze wino” (AL 232). Papież prezentuje krótką analizę kryzysów małżeńskich oraz sposobów radzenia sobie z nimi. Niestety, kryzysy prowadzą niejednokrotnie do rozpadu małżeństwa. Nawet po rozpadzie małżeństwa Kościół nie opuszcza swoich wiernych i duszpastersko towarzyszy osobom żyjącym w separacji, rozwiedzionym i opuszczonym. Zachęca do tego, by w diecezjach powstały wyspecjalizowane ośrodki konsultacyjne dla takich osób (AL 242).

<sup>13</sup> AL 229: „Na przykład, przy wykorzystaniu takich narzędzi jak: spotkania małżeństw z sąsiedztwa czy zaprzyjaźnionych, krótkie rekolekcje dla małżonków, konferencje specjalistów dotyczące bardzo konkretnych problemów związanych z życiem rodzinnym, ośrodki poradnictwa małżeńskiego, działalność pracowników misyjnych przygotowanych do rozmowy z małżonkami na temat ich trudności i aspiracji, poradnictwa dotyczącego różnych sytuacji rodzinnych (uzależnienia, zdrada, przemoc w rodzinie), miejsca rozwijania duchowości, warsztaty formacyjne dla rodziców dzieci problemowych, spotkania rodzinne. Kancelaria parafialna powinna być w stanie serdecznie przyjąć i zająć się pilnymi sprawami rodzinnymi lub ułatwić kontakt z kimś, kto może służyć im pomocą”.

Tu dochodzimy do omówienia stanowiska Kościoła wobec osób żyjących w sytuacjach trudnych i nieregularnych. Jan Paweł II w swojej adhortacji *Familiaris consortio* (79-85) przedstawił w miarę integralną listę takich sytuacji i podał pewne wskazania apostolskie do duszpasterskiego działania. Lista ta ciągle jest aktualna, a podane tam wskazania są nadal obowiązujące. Również dokumenty synodalne prezentują wiele różnych sytuacji trudnych i skomplikowanych, niezgodnych z nauczaniem Kościoła. Niektóre środowiska, także kościelne, próbowały wywrzeć nacisk przez środki masowego przekazu, aby Stolica Apostolska ostatecznie zaaprobować te sytuacje i dopuścić ludzi w nich żyjących do pełnej komunii kościelnej. Osobom homoseksualnym poświęcony został jeden akapit. Potwierdzono sugestię, że takie osoby powinny być traktowane z szacunkiem, współczuciem i delikatnością, bez dyskryminacji i agresji, ale nie ma żadnej podstawy do porównywania czy zakładania analogii między związkami homoseksualnymi a planem Bożym wobec małżeństwa i rodziny (AL 250-251). Niewiele miejsca poświęcono konkubinatom i koabitacji<sup>14</sup>. Zjawiska te oceniono negatywnie. Ledwie zauważono problem małżeństw mieszanych, gdzie współmałżonek jest innego wyznania lub innej religii. Sporo miejsca papież Franciszek poświęcił wdowcom i wdowom oraz umiejętności przyjscia z pociechą eschatologiczną, aby ukoić żal po stracie współmałżonka (AL 253-258).

Największa troska Papieża skierowana jest do osób rozwiedzionych, a szczególnie tych, którzy zawarli powtórne małżeństwo. Wydaje się, że uważa on ten problem za najważniejsze zadanie Kościoła w tym czasie. Papież Franciszek stara się rozumieć straszny dramat i cierpienie, które prowadzi do rozpadu małżeństwa i rozwodu. Uważa, że Kościół powinien okazywać współczucie osobom dotkniętym przez tak wielki dramat osobisty i rodzinny, szczególnie ze względu na dobro potomstwa (AL 241-246). Uważa on, idąc jakby za nauczaniem Jana Pawła II i opinią ojców synodalnych, że w niektórych beznadziejnych przypadkach egzystencjalnych separacja i rozwód są ostateczną koniecznością<sup>15</sup>. Przypomina on, żeby osoby rozwiedzione, nawet żyjące w nowych związkach, nie były

---

<sup>14</sup> Tematyka konkubinatu poruszona jest na początku adhortacji w części analitycznej (AL 32, 40; RK 29) oraz w rozdziale ósmym (AL 293-294). Dokument końcowy synodu zwyczajnego próbuje nawet przedstawić różne formy konkubinatu, niektórym nadając lepszy status kościelny (RK 54). Dokument Synodu Nadzwyczajnego zawierał jeszcze punkt poświęcony duszpasterstwu osób żyjących w konkubinacie (RS 41-43). Papież Franciszek w swoim dokumencie traktuje tę sprawę marginalnie, ale w innych wypowiedziach wyrażał wielką troskę o osoby żyjące bez ślubu kościelnego, choć nie ma ku temu przeszkód.

<sup>15</sup> Jan Paweł II w *Familiaris consortio* (83) pisał, że separacja jest niekiedy koniecznością, a nie rozwód. Papież Franciszek idzie nieco dalej: „Ojcowie wskazali, że «szczególne rozeznanie jest niezbędne do duszpasterskiego towarzyszenia osobom żyjącym w separacji, rozwiedzionym i opuszczonym. Trzeba przede wszystkim wysłuchać i dowartościować cierpienie tych, którzy doświadczyli niesprawiedliwie separacji, rozwodu lub porzucenia, albo zostali zmuszeni, wskutek maltretowania przez współmałżonka, do zerwania pożycia [...]»” (AL 242).

napiętnowane ani dyskryminowane w Kościele, ponieważ nie są one ekskomunikowane i przynależą do wspólnoty kościelnej (AL 243). W ten sposób Kościół może wyrazić swoją miłość i nie osłabia to świadectwa o nierozzerwalności małżeństwa. Biskup Rzymu wydał również stosowne dokumenty, ułatwiające dostęp i przyspieszające kanoniczny proces o stwierdzenie nieważności małżeństwa<sup>16</sup>. Kościół okazuje współczucie i pomoc osobom pokrzywdzonym, ale potępia samo zjawisko rozwodów jako zło, któremu należy zapobiegać. „Z tego względu niewątpliwie naszym najważniejszym zadaniem duszpasterskim w odniesieniu do rodzin jest umocnienie miłości i pomaganie w leczeniu ran, abyśmy mogli zapobiec poszerzaniu się tego dramatu naszych czasów” (AL 246).

Najbardziej kontrowersyjny wydaje się być rozdział ósmy adhortacji *Amoris Laetitia*, poświęcony nowej logice duszpasterskiego rozeznania sytuacji trudnych i nieregularnych, rozeznania, które powinno być pełne miłości miłosiernej, zawsze gotowej przebaczać, towarzyszyć, czekać i włączać do wspólnoty Kościoła, a nie wykluczać. Jest to logika przeciwna „zimnej moralności”, uprawianej przy biurku (AL 312). Według Franciszka, duchowni nie powinni zachowywać się jak kontrolerzy łaski. „Kościół jednak nie jest urzędem celnym, jest ojcowskim domem, gdzie jest miejsce dla każdego z jego trudnym życiem”<sup>17</sup>. W obliczu sytuacji wyjątkowych, Kościół nie może jednak wyrzec się głoszenia pełnego ideału małżeństwa w całej jego okazałości (AL 3017), nie może zmienić norm ani przykazań<sup>18</sup>. Nie minimalizując wymagań Ewangelii, Biskup Rzymu zachęca duszpasterzy do dokonywania poważnego rozeznania w sumieniu w sytuacjach trudnych. Skutki takiego rozeznania nie mogą stać się nową normą, ale są przejawem miłosierdnego działania, które pomaga w znalezieniu możliwych dróg odpowiedzialności Bogu przez człowieka zagubionego w grzesznych ograniczeniach (AL 304-305). Nacisk położony jest na ludzkie sumienia, duszpasterza i osoby pokrzywdzone, które otwierają się dynamicznie na łaskę i rozwój, prowadzący do realizacji ideału (AL 303). Rozeznanie to dokonuje się na forum wewnętrznym w rozmowie z duszpasterzem, który ocenia możliwość pełniejszego uczestnictwa w życiu kościelnym, zachowując pokorę, dyskrecję, miłość i wierność nauce Kościoła (AL 300; RK 86). Należy unikać okazji do zgorzenia, ale kluczem duszpasterskiego towarzyszenia i rozeznania jest logika integracji, ponie-

<sup>16</sup> Franciszek, *motu proprio Mitis iudex Dominus Iesus* (15 sierpnia 2015), „L'Osservatore Romano”, 9 września 2015, s. 3-4; Franciszek, *motu proprio Mitis et misericors Iesus* (8 września 2015), „L'Osservatore Romano”, 9 września 2015, s. 5-6.

<sup>17</sup> Franciszek, adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, (24 listopada 2013), 47, AAS 105 (2013), 1040.

<sup>18</sup> AL 307: „Zrozumienie sytuacji wyjątkowych nigdy nie oznacza ukrywania światła pełniejszego ideału ani proponowania mniej niż to, co Jezus oferuje człowiekowi. Dzisiaj bardziej istotny niż duszpasterstwo niepowodzeń jest wysiłek duszpasterski na rzecz umocnienia małżeństw i w ten sposób zapobieżenia rozpadom”.

waż osoby rozwiedzione i żyjące w ponownych związkach przynależą do wspólnoty kościelnej (AL 299)<sup>19</sup>.

Papież Franciszek uważa, że ojcowie synodalni osiągnęli kompromis, możliwy do zaakceptowania i poparcia. Polega on właśnie na duszpasterskim podejściu do osób żyjących bez ślubu kościelnego, rozwiedzionych, będących w nowych związkach czy tylko mieszkających razem. Nie jest konieczne zmienianie norm kościelnych, wystarczy miłosierne podejście i ukazywanie im Bożej pedagogii łaski, aby mogli osiągnąć pełnię planu Bożego (AL 297; RS 25). Chodzi tu o cierpliwe i delikatne towarzyszenie tym wszystkim, którzy żyją w sytuacjach nieregularnych i trudnych, jako próbę i możliwość podążania do pełni małżeństwa i rodziny w świetle Ewangelii (RS 43).

## ZAKOŃCZENIE

Początek pontyfikatu papieża Franciszka naznaczony jest niezwykle troską ewangelizacyjną. Chce on głosić prawdę, piękno i miłość miłosierną Chrystusa dla wszystkich ludzi. Swoją osobistą postawą zjednuje on wielu ludzi, także tych stojących z daleka od Kościoła. Potrafi on poruszyć serca i sumienia nie tylko wiernych i sprawiedliwych, ale także tych zagubionych i uznanych za grzeszników. Od samego początku swoją ojcowską troską ogarnął on małżeństwa i rodziny, szczególnie te zagubione i poranione przez różne ludzkie niepowodzenia i tragedie: zdrady, rozwody i konflikty. Nie dziwi więc, że pierwsze synody jego pontyfikatu zostały poświęcone duszpasterskiemu wymiarowi troski o małżeństwo i rodziny. Podobny charakter posiada adhortacja apostolska *Amoris laetitia*. Papież wzywa do głoszenia Ewangelii rodziny, czyli pełnej i integralnej prawdy o małżeństwie i rodzinie, zapisanej w Bożym planie zbawienia człowieka. Wzywa on do dawania żywego i radosnego świadectwa obecności Chrystusa w sakramencie małżeństwa i domu rodzinnym, który jest małym Kościołem. W swoich zaleceniach duszpasterskich koncentruje się on na pomocy narzeczonym w przygotowaniu ich do ślubu, na towarzyszeniu nowożeńcom w pierwszych la-

---

<sup>19</sup> RK 84: „osoby ochrzczone, które się rozwiodły i zawarły ponowny związek cywilny, powinny być bardziej włączane we wspólnoty chrześcijańskie na różne możliwe sposoby, unikając wszelkich okazji do zgorszenia. Kluczem duszpasterskiego towarzyszenia im jest logika integracji, aby nie tylko wiedziały, że należą do Ciała Chrystusa, którym jest Kościół, lecz by mogły mieć tego radosne i owocne doświadczenie. Są ochrzczeni, są braćmi i siostrami, Duch Święty rozlewa w nich dary i charyzmaty dla dobra wszystkich. Ich udział może wyrażać się w różnych posługach kościelnych: trzeba zatem rozeznaczyć, które z różnych form wykluczenia, obecnie praktykowanych w dziedzinie liturgicznej, duszpasterskiej, edukacyjnej oraz instytucjonalnej, można przezwyciężyć. Oni nie tylko nie muszą czuć się ekskomunikowani, ale mogą żyć i rozwijać się jako żywe członki Kościoła, odczuwając, że jest on matką, która ich zawsze przyjmuje, troszczy się o nich z miłością i wspiera ich na drodze życia i Ewangelii. Ta integracja jest też potrzebna ze względu na troskę i chrześcijańskie wychowanie ich dzieci, które muszą być uznane za najważniejsze”.

tach ich pożycia, na pomocy w rozwiązywaniu konfliktów i drodze do pojednania, które jest podstawą dojrzałego małżeństwa. Dużo miejsca poświęca tym, którym się nie udało, czyli rozwiedzionym, żyjącym w nowych związkach. Proponuje im drogę duszpasterskiego rozeznania przy pomocy własnego sumienia. Kościół nie może zmienić swoich norm ani nie może wyrzec się swoich wartości i ideałów. W ten sposób Biskup Rzymu rozpoczyna nową epokę w Kościele. Jest to epoka miłosiernego spojrzenia oraz wierności ideałom Chrystusa. Z nadzieją patrzemy, jak wierni i duszpasterze zrozumieją te zalecenia Następcy św. Piotra i czy się w nich nie zagubią.

### SUMMARY

Pope Francis from the beginning, showed fatherly care of marriage and family, especially those lost and wounded by different human failures and tragedies: infidelity, divorce and conflict. The first synods of his pontificate was dedicated to pastoral dimension of care for marriage and family. A similar character has exhortation *Amoris laetitia*. Pope calls to proclaim the Gospel of the family, that is a full and integral truth about marriage and family present in God's plan of human salvation. He calls for giving alive and joyful testimony of Christ's presence in the sacrament of marriage and family home, which is a small Church. In his pastoral recommendations he stresses the need to assist fiance and bride in preparation for their wedding, to accompany a newly married couple in the first years of marriage, to help in solving problems and reconciliation, which is the basis of a mature marriage. This exhortation manifests care for the divorced and remarried. The Church can not change its standards, nor can it give up its values and ideals. In this way, the Bishop of Rome begins a new era in the Church. This is the era of compassionate gaze and allegiance to Christ.

### Keywords

Gospel of the family, Pope Francis, synods on family, *Amoris laetitia*, assistance for the family, family support principles, the divorced, the divorced's place in the Church

### BIBLIOGRAFIA

- III Nadzwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, 1 *Relatio Synodi*, (18 października 2014), [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/synod/3nadzwyczajne-relatio\\_18102014.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/synod/3nadzwyczajne-relatio_18102014.html), [dostęp: 13.12.2016].
- XIV Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, *Relatio finalis*, (24 października 2015) Watykan 2015.
- Benedykt XVI, encyklika *Deus caritas est* (25 grudnia 2005) Watykan 2015. [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt\\_xvi/encykliki/deus\\_caritas\\_25122005.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/encykliki/deus_caritas_25122005.html), [dostęp 13.12.2016].
- Franciszek, adhortacja apostołska *Amoris laetitia*, (19 marca 2016) [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek\\_i/adhortacje/amoris\\_laetitia\\_19032016.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/adhortacje/amoris_laetitia_19032016.html), [dostęp: 13.12.2016].

- Franciszek, adhortacja apostolska, *Evangelii gaudium*, (24 listopada 2013), [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek\\_i/adhortacje/evangelii\\_24112013.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/adhortacje/evangelii_24112013.html), [dostęp: 13.12.2016].
- Franciszek, bulla *Misericordiae vultus* (11 kwietnia 2015), 5, [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek\\_i/bulle/misericordiae-lev\\_11042015.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/bulle/misericordiae-lev_11042015.html), [dostęp: 13.12.2016].
- Franciszek, *motu proprio Mitis et misericors Iesus* (8 września 2015), [https://w2.vatican.va/content/francesco/pl/motu\\_proprio/documents/papa-francesco-motu-proprio\\_20150815\\_mitis-et-misericors-iesus.html](https://w2.vatican.va/content/francesco/pl/motu_proprio/documents/papa-francesco-motu-proprio_20150815_mitis-et-misericors-iesus.html), [dostęp 13.12.2016].
- Franciszek, *motu proprio Mitis iudex Dominus Iesus* (15 sierpnia 2015), [https://w2.vatican.va/content/francesco/pl/motu\\_proprio/documents/papa-francesco-motu-proprio\\_20150815\\_mitis-iudex-dominus-iesus.html](https://w2.vatican.va/content/francesco/pl/motu_proprio/documents/papa-francesco-motu-proprio_20150815_mitis-iudex-dominus-iesus.html), [dostęp 13.12.2016].
- Franciszek, *Przemówienie na zakończenie XIV Zgromadzenia Zwyczajnego Ogólnego Synodu Biskupów* (24 października 2015), <http://www.deon.pl/religia/serwis-papieski/dokumenty/przemowienia-papieskie/art.104,przemowienie-franciszka-konczace-synod.html>, [dostęp 13.12.2016].
- Jan Paweł II, adhortacja apostolska *Familiaris consortio* (22, listopada 1981) Watykan 1981.
- Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin*, Warszawa 2003.
- Papieska Rada ds. Rodziny, *Przygotowanie do sakramentu małżeństwa*, Watykan 1996.
- Paweł VI, encyklika *Humanae vitae* (25 lipiec 1968) [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel\\_vi/encykliki/humane.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel_vi/encykliki/humane.html), [dostęp 13.12.2016].

**Mieczysław Ozorowski** ks. prof. dr hab., urodził się w Białymstoku dnia 30 grudnia 1961 roku. W latach 1987-1992 studiował we Fryburgu (Szwajcaria). Był uczniem o. prof. Christoha von Shoenborna OP (obecnego kard. Wiednia). W 1992 roku osiągnął stopień doktora teologii. Od 1993 roku pracował w Instytucie Studiów nad Rodziną – wcześniej ATK obecnie UKSW. Od 2015 roku jest profesorem zwyczajnym. Od 2010 roku jest dziekanem Wydziału Studiów nad Rodziną UKSW. Brał udział w licznych konferencjach naukowych. Jest autorem licznych artykułów z zakresu sakramentologii ogólnej, teologii małżeństwa i rodziny oraz ekoteologii.